

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

CENY PRENUMERATY: Rokowo — 30 mk., półrocznie — 15 mk., kwartalnie — 7 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odnośzeniem do domu.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-oj str. za wiersz polityczny — 40 fen.

nekrologi wiersz — 80 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do g. 4 po poł. Po godz. 4 nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ka. A. Rutkowskiego, Królowa (Botaniczna) № 1

Numer pojedynczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

ś.†P.

Stanisław Rabcewicz,

znany ze swej szlachetnej długoletniej pracy urzędnik Wileńskiego Handlowego Banku,

zmarł po długich i ciężkich cierpieniach 12 września w Homlu i tam został pochowany.

Nabożeństwo żałobne za spójność jego duszy odbędzie się w Wilnie w czwartek, 17 października o godz. 9 i pół w kościele Bonifratskim.

O czym zawiadamiają krewnych, znajomych i przyjaciół zmarłego
Koledzy.

ś.†P.

Kapitan Władysław Kulbowski,

oficer 1-go polskiego korpusu, kawaler orderu 4-go Jerzego, po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami, zmarł w wieku lat 27 dnia 14 października o godz. 11 i pół wiecz.

Eksportacja zwłok nastąpi dziś, dn. 16 b. m., o godz. 9 rano z mieszkania przy ul. Karlsbadzkiej 20 do Kaplicy na cmentarz Rossa, poczem nastąpi pogrzeb.

O czym zawiadamiają pogrążeni w smutku
Rodzina i Towarzysze.

ś.†P.

GERARD STANKIEWICZ,

zmarł dnia 11 października w wieku lat 56 w Dorpacie.

O czym zawiadamia **Rodzina.**

WIADOMIENIA URZĘDOWE NIEMIECKIE.

Kwatera główna 15 paźdz.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

W Flandrii nieprzyjaciół wznosił ataki na szerokim froncie pomiędzy **Zarren a Lys**. Udało się im posunąć poprzez naszą przednią pozycję. Około południa natarcie zostało powstrzymane na linii: **Kortemark** — na wschód od **Roc-selaere**, które po zaciętej walce dostało się w ręce nieprzyjacielskie — na południo-zachód od **Isegem** — na północ-wschód od **Menin**. Menin i Werwick utrzymano mimo silnych ataków nieprzyjacielskich. Nieprzyjacielskie próby przerwania się przez Lys pod **Camines** zostały udaremnione. Przy nowych atakach po południu **Handzame i Kortemark** zostały utracone.

Silne ataki dokonywane przy pomocy tanków po obu stronach **Gits** zostały odparte.

Pomiędzy **Isegem a Menin** nieprzyjaciół mógł po południu tylko niewiele jeszcze zyskać teren.

Pomyślne walki przedpozycyjne na zachód od **Lille** i nad kanałem **Haute-Deul**.

Na odcinku **Sammie** na północ od **Hausy** i pod **St. Souplet** odparte ataki częścicowe.

Grupa wojsk niemieckie-go następcy tronu.

Przy gęstej mgle porannej nieprzyjaciół natarł **poprzez Oise** na wschód od **St. Quentin** i narazie wtargnął na wzgórza na północ od **Masquigny** i na północ od **Origny**. Kontrataki zmierzające do otoczenia wyparły go z powrotem ze wzgórz ku **Oise**.

Gwałtowne walki częścicowe przed naszym nowym frontem na północ od **Laon**, na zachód od **Aisny** w jej sąsiedztwie i na połud-zachód od **Grand-Pié**.

Grupa wojsk **Gallwitz**.

Pomiędzy Aire a Moza Amerykanie zaatakowali znacznymi siłami. Ośrodek walki znajdował się na wschód od **Aire** oraz po obu stronach dróg prowadzących z **Charpiatry** do **Bastheville**. Ataki, dokonywane w niektórych miejscach aż czterokrotnie zostały odparte, oprócz lokalnego zdobycia terenu po obu stronach **Romsgae**.

FRONT POŁUDNIOWO-ZACHODNI

Na wzgórzach na północ-zachód i północ od **Niszu** odbywały się pomniejsze walki.

Pierwszy generał-kwaternistrz **Ludendorff**.

Odpowiedź Wilsona.

Holenderskie „Nieuwe Büro” donosi za pomocą telegrafu iskrowego z Waszyngtonu:

Sekretarz stanu, **Lansing**, wręczył szwajcarskiemu posłowi, który opiekuje się interesami niemieckimi w Ameryce, następującą notę.

W załączeniu komunikatu rządu niemieckiego z dn. 12 października, którą mi pan dziś wręczył, mam zaszczyt prosić pana o przesłanie Niemcom następującej odpowiedzi:

Bezwarunkowe przyjęcie przez obecną rząd niemiecki i ogromną większość Reichstagu warunków, wyrażonych w odezwie prezydenta **Wilsona** do kongresu amerykańskiego z d. 8 stycznia 1918 r. upoważnia prezydenta do wypowiedzenia wprost i otwarcie następującej decyzji, którą powziął na skutek oświadczenia niemieckiego z dn. 8 i 9 b. m.

Należy jasno zdać sobie sprawę, że decyzja w sprawie ewakuacji terenów oraz warunki zawieszenia broni są to kwestje, co do których zadecydują wojskowi dowódcy Stanów Zjednoczonych oraz sprzymierzonych z nimi mocarstw.

Prezydent uważa za swój obowiązek oświadczyć, że rząd amerykański nie przyjmie żadnych warunków, któreby nie dawały absolutnej i zadawalającej gwarancji i bezpieczeństwa co do tego, że dalsze militarne przewaga amerykańskich i sprzymierzonych sił bojowych utrzymana zostanie. Prezydentufa z pewnością, że poglądy te podzielają też pozostałe rządy sprzymierzone.

Prezydent uważa również za swój obowiązek oświadczyć, że ani rząd amerykański, ani on sam, ani też rządy sprzymierzone nie zgodzą się rozważyć kwestji zawieszenia broni, dopóki zbrojne siły niemieckie w dalszym ciągu popełniają czyny nieludzkie i przeciwne wszelkiemu prawu.

W tym samym czasie, gdy rząd niemiecki zwraca się do rządu amerykańskiego z propozycjami pokoju, niemieckie łodzie podwodne zatapiają statki na morzu, i nie tylko same statki, ale nawet łodzie ratunkowe, w których pasażerowie i załoga chcieli ocalić swe życie. Podczas obecnego przymusowego odwrotu we Flandrii i Francji armje niemieckie w dalszym ciągu niszczą wszystko bezwzględnie.

Takie czyny uważałem i uważam stale za absurdną przeciw prawdom i przepisom cywilizowanego sposobu prowadzenia wojny. Z miast i wsi, o ile nie zostaną całkowicie zburzone rabuje się wszelkie ruchomości i nawet często ludność ich zostaje uwię-

ziona. Nie można przecie żądać od państw sprzymierzonych ze Stanami Zjednoczonymi, aby zgodziły się na zawieszenie broni, dopóki trwają te nieludzkie czyny, rabunek i niszczenie, na które patrzeć muszą z krwawiącym sercem.

W celu uniknięcia możliwych nieporozumień uważa prezydent za konieczne, zwrócić uroczystie uwagę Niemcom na znaczenie i jasną treść jednego z punktów pokojowych, przyjętych obecnie przez rząd niemiecki. Punkt ten zawarty jest w przemowie prezydenta **Wilsona**, którą wygłosił dn. 4 lipca około **Mount Vernon**, treść jego jest następująca: Zniszczenie wszelkiej samowoli i potęgi, która sama jedna, tajemnie i z własnej inicjatywy może zakłócić pokój świata. W razie zaś gdyby nie można było tej potęgi obecnie całkowicie zniszczyć, należy ją przynajmniej ograniczyć do stanu całkowitej bezsilności.

Siła, która kierowała dotychczas losami narodu niemieckiego, należy właśnie do tej kategorii, którą prezydent w mowie swej miał na oku. Jest to w mocy narodu niemieckiego zmienić ją.

Słowa prezydenta zawierają słuszną i naturalną warunek, które muszą być spełnione, zanim dojdzie do pokoju. Jeżeli ma dojść do pokoju, stać się to może tylko w ten sposób, że naród niemiecki sam przyłoży rękę. Prezydent zmuszony jest oświadczyć, że kwestja zawarcia pokoju zależy podług jego zdania od jasnego zdecydowania się oraz wystarczających gwarancji, które konieczne są w tej podstawowej kwestji. Koniecznym jest, aby rządy sprzymierzone przeciwko Niemcom bez możliwości jakiegokolwiek otumanienia wiedzieli z kim mają do czynienia.

Prezydent zamierza osobną odpowiedź wysłać rządowi austro-węgierskiemu.

podpisane: **Lansing**.

«Berl. Lokalanze» dodaje do tego następującą uwagę: należy również obecnie wskazać na to, że przestany tu tekst nie stanowi urzędowego brzmienia odpowiedzi **Wilsona**, lecz jest tylko tłumaczeniem z amerykańskich i angielskich gazet. Zanim nastąpi odpowiedź na ostatnią notę **Wilsona** należy zakreślić na tekst oficjalny, który przesłany zostanie rządowi niemieckiemu wiadomą drogą dyplomatyczną. Ze wiadomości o rzekomo nieludzkich postępkach podczas naszego odwrotu opierają się na oszczerstwach, zasnaczone już zostało ze strony Niemiec urzędownie.

TELEGRAMY.

KOM. URZĘD. AUSTRO-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 15 października.

FRONT WŁOSKI.

Działalność bojowa była wczoraj również bardzo ożywiona.

FRONT BAŁKAŃSKI.

Opuszczone przez nas Durazzo zajęte zostało przez Anglików. Ruchy w Albanii i Serbii odbywają się bez szczególnej styczności bojowej z przeciwnikiem.

Szef sztabu generalnego

BUDAPESZT (14 bm. Węg. Kor. Buro). Jak donoszą pisma gabi-
netu Weckerlego złożył ce-
sarzowi prośbę o dymisję.
Podobno utworzenie nowego gabi-
netu powierzone zostało byłemu prze-
sowi parlamentu Ravay.

WIEDEN (15 b. m. Tel. pryw.)—
Byłemu przesowi Izby poselskiej Lu-
dwikowi Ravay powierzone zostało
utworzenie nowego gabinetu, który
objąć ma przedstawicieli wszystkich
stronniczości. Ravay pertraktować be-
dzie z dotychczasowym prezesem mi-
nistrów Weckerle oraz hrabią Aponyi,
zaprosi on też do swego gabinetu
członka stronnictwa Andrassy'ego.
Program jego przewiduje w szczegól-
ności zniesienie unji celnicznej
między Węgrami i Austrią,
rewizję uchwalonej niedawno ustawy
wyborczej i reformy socjalne.

Król Karol przybędzie do Buda-
pesztu i przyjmie tam szereg polity-
ków. Na dzisiejszym posiedzeniu de-
legacji węgierskiej przedstawiciel stron-
nictwa hr. Michała Karolyi oświad-
czy, że dłużej udziału w posiedzeniach
delegacji przyjmować nie będzie.

BUDAPESZT (14 bm. Tel. pr.)—
Hr. Juliusz Andrassy bawi od pewnego
czasu w Szwajcarii. W ukraińskich
kołach politycznych mówi się, iż zet-
knął się on z politykami angielskimi.
«Dall Hirlap» twierdzi, że Juliusz hr.
Andrassy upatrzony jest na stanowi-
sko ministra spraw zagranicznych.

BERLIN (15 b. m. Tel. pryw.)—
«Lokalaus» dowiaduje się, że w Pra-
dze zarządzono ostre środki przeciw-
ko zamierzonym przez Czechów ma-
nifestacjom. Drogi prowadzące do
miasta są zatrasowane przez wojska

uzbrojone w karabiny maszynowe i
granaty ręczne.

BERN (15 b. m. Tel. własny)—
W publicznej przemowie wywołł Chur-
chilli do największej ostrożności wo-
bec niemieckiej propozycji pokojowej,
zwłaszcza z powodu niebezpieczeństwa
związanego z łodziami podwodnymi.
Gdyby dana była Niemcom możność
w ciągu dłuższy czas trwających per-
traktacji zwiększenia liczby swych ło-
dzi podwodnych, w takim razie walka
ostateczna, w której koalicja poczyna
zwycięzać, mogłaby całkiem inny przy-
jąć obrót.

ROTTERDAM (15 bm. Tel. wł.)—
Reuter donosi z Londynu, że pomiędzy
sprzymierzonymi nastąpiła wymiana
zdąń, o rezultacie której Reuter wy-
raża się naturalnie bardzo sceptycznie.
Podług dalszej wiadomości król
wyjechał z Sandringhamu do Buckin-
ghamskiego pałacu, gdzie miał dłuż-
szą konferencję z Lloyd Georgem i
naczelnikiem sztabu generalnego, sir
Wilsonem.

GENEWA (14 bm. Tel. pryw.)—
Prezes stowarzyszenia alzacko - lota-
ryńskiego we Francji wysłał do Cle-
menseau pismo zawierające energiczny
protest przeciwko ewentualnemu za-
wieszeniu broni bez uprzedniego o-
puszczenia Alzacji i Lotaryngji, oraz
przeciwko preliminarzom warunkom
pokojowym, nie wspominającym o od-
szkodowaniu za zniszczenie i spładro-
wanie.

BAZYLEA (14 bm. Tel. pryw.)—
Według informacji z Tokio, rząd ja-
poński oświadczył swą solidarność z
notą Wilsona i jej warunkami.

BERLIN (14 bm. Tel. pryw.)—
Jak donosi «Germania» rząd hiszpań-
ski zaskwestrował statki niemieckie,
znajdujące się w portach hiszpańskich.

HAAGA (14 bm. Tel. pryw.)—
Grecki prezes ministrów, Venizelos,
przybył do Londynu.

WIESSAADEN (14 bm. Tel. pr.)—
Lotnik lieutenant Hoeha poległ, od-
niosłszy 22 zwycięstwa powietrzne.

LIZBONA (14 b. m. Havas)—
W Portugalji ogłoszony został stan
obłężenia. Prezydent, jako główny
naczelnik sił zbrojnych lądowych i
morskich, objął bezpośrednie dowódz-
two.

W Portugalji panuje najzwyklej-
szy spokój.

Zauważamy nadto, że stanowisko,
zajęte przez Waszą Ekscelencję w
wyżej pomiesionych pismach, musi
pociągać za sobą niepożądane skut-
ki w rozwoju dalszych stosunków
między Państwem Polskim a Rzeszą
Niemiecką.

Warszawa, d. 4 paźd. 1918 r.

† Aleksander Kakowski, Arcybiskup.
Zdzisław Lubomirski.
Józef Ostrowski.
H. B. Broniewski,
prezydent ministrów.

Do wysokiej Rady Regencyjnej Kró-
lestwa Polskiego.

Warszawa, d. 7 paźd. 1918 r.

Szanowne pismo Wysockiej Rady
Regencyjnej z d. 4 bm. (Nr. 949, a
18) otrzymałem i mam zaszczyt na
nie uprzejmie odpowiedzieć, że, oce-
niając przedstawione punkty zapatry-
wania, powziąłem postanowienie nie
upierania się dłużej przy warunkach
wspomnianych w moim piśmie z dn.
28 z. m., a wynikłych z rozważań
prawnych.

Zajęcie takiego stanowiska umo-
żliwiło mi, ku mojemu szczególnemu
zadowoleniu zasady, zawarte w dz-
isiejszej depeшы kanciera Rzeszy nie-
mieckiej do Rady Regencyjnej.

Proszę uprzejmie Radę Regency-
jną polecić Rządowi Królewsko-Pol-
skiemu, aby mi możliwie odwrotnie
przedstawił dokładne propozycje, do-
tyczące rozmiarów i terminu oddania
gałęzi administracji, którego sobie
życzę.

Zyczliwe stanowisko, jakie sądzę
sam zajmowałem zawsze względem
Wysokiej Rady Regencyjnej, wpłynię
pomyślnie, mam nadzieję, przy wz-
ajemnem, na porozumieniu opartem,
zaufaniu na dalszą budowę Państwa
Polskiego.

von Beseler,
generał-pułkownik

Rząd polski przejmuję za- rząd krajem.

Do Pana Prezydenta Ministrów.
Polecamy Panu natychmiast wdro-
żyć kroki celem najszybszego przejęcia
od władz okupacyjnych wszystkich
działów zarządu krajem.

Rada Ministrów, po rozważeniu
rzeczy, ustalić ma ostateczny termin
objęcia administracji przez władze
polskie.

Oczekujemy w tym względzie nie-
zwłocznego Pańskiego sprawozdania.

Warszawa, 10 października 1918 r.

† Aleksander Kakowski, Arcy-
biskup.
Józef Ostrowski
Z. Lubomirski,

Prezydent Ministrów
w. z.
B. Broniewski.

Rada Regencyjna obejmuje władzę nad wojskiem.

Dn. 12 bm. wydany został nastę-
pujący dekret Rady Regencyjnej:

My, Rada Regencyjna Królestwa
Polskiego postanowiliśmy i stanowi-
my wprowadzić natychmiast rotę
przysięgi dla Wojska Polskiego o na-
stępującem brzmieniu:

«Przysięgam Panu Bogu Wszech-
mogącemu, że Ojczyźnie mojej, Pań-
stwu Polskiemu i Radzie Regencyj-
nej, jako tymczasowej zastępczyni
przyszłej Władzy Zwierzchniej Państwa
Polskiego, na lądzie i morzu i w po-
wietrzu i na każdym miejscu wiernie
i niecierpliwie służyć będę, że zwierzch-
nikom moim i dowódczom posłusznym
będę, że dawane mi rozkazy i pole-
cenia wykonywać będę i że wogóle
tak postępować będę, abym mógł
żyć i umrzeć jako dzielny i mężny
żołnierz polski.

Tak mi Panie Boże dopomóż.
Z chwilą zaprzysiężenia Wojska
przechodzi ono pod zwierzchnią wła-
dzą Naszą, wskutek czego wszelkie
dalsze nominacje oficerskie przez Nas
podpisywane będą. Dotychczasowe
nominacje po złożeniu przysięgi po-
zostawiamy w mocy.

Dla natychmiastowego zaprzysię-
żenia Wojska Polskiego według no-
wej rotę polecamy Dyrektorowi Ko-

misji Wojskowej przedsięwziąć odpo-
wiednie kroki.

Dan w Warszawie, d. 12 paździer-
nika 1918 r.

Aleksander Kakowski
Józef Ostrowski
Zdzisław Lubomirski.
Prezydent Ministrów
w. z.
B. Broniewski.

O polską armję narodową.

Ze strony urzędowej dowiaduje
się «Kurj. Polska», że akt Rady Re-
gencyjnej w sprawie przysięgi woj-
skowej, zrywający wszelkie dotych-
czasowe prawno-państwowe konstruk-
cje, na których opierała się organi-
zacja wojska polskiego, jest w myśl
orzędza z dn. 7 bm. pierwszym urze-
czywistawieniem zwierzchnich praw
Rady Regencyjnej.

W konsekwencji tegoż dowództwo
naczelnie nad wojskiem polskim prze-
chodzi wyłącznie w ręce Rady Re-
gencyjnej, jako władzy suwerennej
Państwa Polskiego.

W dniach najbliższych nastąpi no-
minacja dowódcy pierwszej dywizji.

Pod sztandary narodowe.

Rada Regencyjna postanowiła we-
zwać wszystkich oficerów i żołnierzy
z Polskiego Korpusu Posiłkowego
(dawnych Legionów) oraz z Korpusu
Dobroci-Mańdzickiego znajdujących się
obecnie w stanie cywilnym donatych-
miastowego zgłoszenia się do wojska.

Odpowiednia odezwa Rady Regen-
cyjnej ma ukazać się w najbliższych
dniach.

W poniedziałek odbył się w Kra-
kowie zjazd oficerów i żołnierzy z b.
Korpusu Wojskowego.

Zaprzysiężenie wojsk polskich.

W wykonaniu polecenia dekretu
Najdostojniejszej Rady Regencyjnej z
dnia 12 b. m., tego samego dnia o
godz. 4 m. 30 po poł., w sali konfe-
rencyjnej Komisji Wojskowej na ręce
dyrektora Komisji Wojskowej ks. Fran-
ciszka Radziwiła, złożyli przysięgę,
według nowej, ustanowionej przez
Najdostojniejszą Radę Regencyjną ro-
ty: pułkownicy: Januszajtis, Minkie-
wicz, Berbecki wraz z adjutantami,
dowódcy i innych samodzielnych oddia-
łów stacjonowanych w Warszawie
oraz wielu innych oficerów.

Przedstawicielstwo naro- dowe.

Wydział prasowy prezydium rady
ministrów komunikuje:

Rada Regencyjna zwróciła się do
prezesa Koła polskiego w Berlinie,
posła Władysława Śwydy, tudzież do
prezydium Koła polskiego w Wiedniu
o wydelegowanie w dniach najbliż-
szych do Warszawy przedstawicieli
kół celem wspólnego omówienia w
Warszawie sytuacji obecnej.

Zwracając się do prezydium Koła
polskiego w Wiedniu Rada Regency-
jna nadmienila, że pragnie, aby prócz
grup, wchodzących w skład Koła
polskiego w Wiedniu, reprezentowa-
ne były również grupy, stojące poza
Kołem.

„Berliner Tagebl.“ o odez- wie Rady Regencyjnej.

Środowy «Berl. Tagebl.» pisze p.
t. «Polska a państwa centralne», co
następuje:

«Odezwa Rady Regencyjnej, do-
magająca się Wielkiej Polski, wywo-
łała zdumienie powszechne. Jak się
dowiadujemy ze strony polskiej, ogło-
szona ona została w porozumieniu z
władzami okupacyjnymi... Mówią, że
Rada Regencyjna tylko dzięki kroko-
wi temu utrzymać mogła stanowisko
swoje. Podczas gdy galicyjskie Koło
polskie w programie swoim żąda
«swobodnego wybrzeża polskiego»,
odezwa Rady Regencyjnej mówi tyl-
ko o dostępie do morza, a i pod
innymi względami wynurzenia Rady
Regencyjnej pogodzić się dadzą z lo-
jalnością, jaką Polska winna jest pań-
stwu niemieckiemu. Odezwa opiera
się na 14 punktach Wilsona, które i
rząd niemiecki wziął za podstawę
swej polityki pokojowej.

«Nowa Gazeta» przytaczając po-
wyższy utwór zapatrjuje go następu-
jącą krótką uwagą.

Dajemy bez komentarzy. Nie bę-

Sprawy polskie.

Posłowie polscy u ces. Karola.

WIEDEN (14 b. m. Tel. pryw.)—
Przywódcy polscy, którzy byli przy-
jęci przez cesarza Karola, mówią, iż
odnieśli wrażenie, że cesarz w mniej-
szym lub większym stopniu uznał się
już polskich terytorjów Austrii. Przy
nadzwyczaj silnych dążeniach repu-
blikańskich, które coraz to bardziej
uwidoczniają się na ziemiach polskich,
t. zw. rozwiązanie austro-polskie u-
ważane jest za prawie nie do urze-
czywistawienia.

Narady w Warszawie.

WROCLAW (14 b. m. Tel. pr.)—
Według wiadomości z Warszawy rząd
polski poczynił kroki, zmierzające do
udziału delegatów polskich w pow-
szecznym kongresie pokojowym.

Według tego samego źródła rząd
polski czyni przygotowania do utwo-
rzenia zagranicą ambasad. Najpierw
mają być utworzone ambasad w Ki-
jowie, Bukareszcie, Bernie, Kopenha-
dze i Sztokholmie.

Według dalszych wiadomości od-
były się w tych dniach w Warszawie
konferencje, mające na celu ustalenie
zasad współpracy rządu polskiego z
Polakami z Królestwa Kongresowego
i dzielnic austriackiej i pruskiej ce-
lem utworzenia Wielkiej Polski.

Sprawa przejęcia admi- nistracji.

W «Monitorze Polskim» z dnia
10-go bm. czytamy:

W sprawie przyjęcia administracji
przez władze polskie, w dniach ostat-
nich nastąpiła wymiana pism pol-
skich pomiędzy Najdostojniejszą Radą
Regencyjną a generał - gubernatorem
v. Beselerem:

Wasza Ekscelencjo!

W odpowiedzi na pismo Waszej
Ekscelencji z dnia 28-go września r. b.
№ 388 i 406, mamy zaszczyt donieść
co następuje:

Zamierzone przez Waszą Ekscele-
ncję do przekazania władzy polskiej
dalsze galenie zarządu są tak małej
doniosłości i znaczenia, że rodzi się
pytanie, czy wogóle na miano gałęzi
administracji zasługują. Pomimo to
Wasza Ekscelencja uczynił je zale-
żnymi od tego rodzaju zastrzeżeń, które
nie odpowiadają ani charakterowi,
przynależnemu nam na mocy patentu z
dnia 12-go września 1917 roku, jako
najwyższej władzy w Królestwie Pol-
skiem, ani godności rządu polskiego.

Wobec tego, że niewzruszenie sto-
imy przy zasadzie natychmiastowej
odbudowy Państwa Polskiego, musimy
stanowczo żądać przekazania rządowi
polskiemu gałęzi administracji w moż-
liwie szerokim zakresie, warunki zaś,
postawione przez Waszą Ekscelencję,
stanowczo odrzucamy.

duc w stanie osądzić, jak dalece są to mylne informacje.

Wewnętrzna pożyczka państwowa.

Do pism warszawskich komunikują z kół urzędowych, że na pierwsze potrzeby związane z organizacją władz państwowych polskich i armji rząd nosi się z zamiarem zaciągania pożyczki wewnętrznej państwowej.

Zniesienie przepustek.

Niemieckie general gubernatorstwo warszawskie wydało rozporządzenie następujące.

Do podróży w obrębie general gubernatorstwa warszawskiego nie wymaga się więcej przepustek, jednakże każdy podróżujący musi mieć przy sobie pasport, jako legitymację, stosownie do wymaganych przepisów.

Dotychczasowe przepisy przeciwne zostają niniejszem zniesione.

Rozporządzenie wchodzi natychmiast w życie.

General gubernator von Beseler gen. pułkownik.

Przyjęcie odpowiedzi niemieckiej.

BERLIN (14 bm. Tel. pryw.) — Rząd francuski jest zdania, że warunki zawieszenia broni winny być określone nie przez Wilsona lecz przez Focha. Wogóle organy rządowe francuskie uważają, że odpowiedź Wilsona Niemcom powinna zawierać obietnicę zgodzenia się na zawieszenie broni dopiero po faktycznym spełnieniu większości warunków Wilsona. Taki nastrój żywią nie tylko Foch ale także Grey i Pershing.

«Echo de Paris» pisze jednak, że Waszyngton, Paryż i Londyn są zupełnie zgodne co do tego, że za warunek zawieszenia broni musi być postawiona kapitulacja bezwarunkowa.

Według ag. Reutersa jest niezupełnie jasnym, czy Niemcy przyjmują bez zastrzeżeń wszystkie warunki Wilsona. Agencja Reutersa dowiadyuje się ze strony niemieckiej, że niema widoków rychłego zawieszenia broni. O zawieszeniu broni będzie mowa dopiero przy jednoczesnym żądaniu gwarancji na lądzie i na morzu. Niemcy muszą stać się na tyle osłabionymi, aby nie mogły już wznowić kroków nieprzyjacielskich. Gwarancje muszą być tego rodzaju, aby nie było cienia nawet wątpliwości.

Niemcy.

Mowy Scheidemanna i Erzbergera.

Z Berlina donoszą, że Scheidemann w swej mowie wyborczej oświadczył między innymi: Naród niemiecki domaga się końca walki ludów przez pokój, który go uwolni od wyścigu w zbrojeniach. W całkowitem wewnętrznym oswojeniu naród niemiecki widzi swe podniesienie i możliwość odrodzenia. Socjaldemokracja się pełni nności i z poczuciem odpowiedzialności przystąpią do rokowań, ponieważ nie utracili wiary w ludzką. Świat niema żadnego interesu mścić się na Niemcach. Potrzebuje on pracy narodu niemieckiego i wie, że tylko wolna praca jest owocna. Program Wilsona gwarantuje wolność i równouprawnienie wszystkich narodów, a jest to również programem socjal demokracji.

Sekretarz Stanu, Erzberger, jak donoszą gazety holenderskie oświadczył w wywiadzie swe nadzwyczajne ubolewanie z powodu storpedowania statku Leinster. Zapewnił on, że cały rząd zwarcie podziela jego pogląd i

zasnaczył, że zadaniem wszystkich zainteresowanych rządów, by nie pozwoliły jakimś nieoczekiwanemu przypadkowi stać się przeszkodą do pokoju.

Muzeum Hindenburga w Poznaniu.

Według doniesienia «Nordd. Allg. Ztg.», w dniu 2 go bm. jako w dniu urodzin Hindenburga, odbyło się w Poznaniu otwarcie muzeum jego imienia. Muzeum w starym budynku giełdy poznańskiej, obejmuje 16 oddziałów, w których pomieszczono 8,000 przedmiotów.

Austro - Węgry.

Proklamacja ces. Karola.

Jak słyszał, ma ukazać się proklamacja cesarza Karola «do moich ludów».

Proklamacja ma podobno oznajmić ludom Austrii o uznaniu przez cesarza prawa narodów stanowienia o sobie.

Węgry chcą być samodzielnymi.

Najpoczytniejszy dziennik węgierski ogłosił poniższy artykuł wezwania do króla Węgier, będącego, jak wiadomo jednocześnie cesarzem Austrii.

Ojczyzna nasza, największa, najpiękniejsza perła Twego tronu, zwraca się do Ciebie z żądaniem, by w czasach, kiedy nad światem głośnie zwycięstwo, prawda i wolność, dano i jej życie nowe.

Najjaśniejszy panie! W godzinach wielkich, niczem niepowstrzymanych zmian, nie mamy dziś oto mężów, którzyby na wysokość tronu ponieśli największe życzenia Węgier.

Najjaśniejszy Panie! Ci panowie węgierscy, którzy, korzystając z praw po ojcach otrzymanych, obciążają z Waszą Apostolską Mością, ci panowie węgierscy przeżyli się już i nie są w stanie przedstawić Ci wołania rozpaczliwego narodu węgierskiego, co chce być wolnym i niezależnym.

Najjaśniejszy Panie! Monarchja wysłała propozycję zawieszenia broni do p. prezydenta Stanów Zjednoczonych. Ty, Najjaśniejszy Panie, byłeś i jesteś najszczerszym bojownikiem i przyjacielem pokoju. Monarchja przyjęła warunki p. prezydenta Wilsona, które niosą światu prawo samostanowienia o sobie narodów i rozwój oparty na prawach, które apostołuje demokracja.

Nawet przedstawiciele niemieckiego militarysty opowiedzieli się za temi warunkami, bo w Niemczech lud przyszedł do głosu.

Najjaśniejszy Panie! Węgry żądają niezawisłości narodowej—pod ukoronowanym królem Węgier—supelnie niezależnej od państw innych.

Chcemy być zdrowi i rozkwitać. Ten dalszy aż do ochrypnięcia głośnie parlament węgierski nie jest naszym parlamentem.

Ci starsi politycy węgierscy, z którymi obczujesz, mówią za siebie tylko, nie za nas — miliony Madziarów.

Sprawy ukraińskie.

Ukraina i Niemcy.

Biuro Wolfa donosi «Kijewskaja Myśl» pisze:

Ukraińska Rada ministrów jest zdania, że artykuł szósty programu Wilsona nie dotyczy Ukrainy, gdyż Ukraina nie jest terenem okupowanym, zaś armje państw centralnych wkroczyły na Ukrainę na podstawie traktatu z rządem ukraińskim.

Ukraińska Rada ministrów w każdym bądź razie chce również i na

zewnątrz bronić powyższego poglądu swego. Będą podjęte również kroki w celu osiągnięcia dla Ukrainy osobnego przedstawicielstwa na kongresie pokojowym.

Chcąc utrwalić na mocnych podstawach międzynarodowe stanowisko państwa ukraińskiego, postanowił rząd Ukrainy dążyć energicznie do nawiązania stosunków dyplomatycznych z państwami centralnemi, a w pierwszym rzędzie ze Szwecją, Norwegją, Danją i Szwajcaryą.

Rosja.

Losy rodziny cara.

Według «Osservatore Romano» na skutek starań Papieża konsul austriacki w Moskwie podjął kroki w celu zbadania losu rodziny cara.

Rząd bolszewicki podobno oświadczył, że nie zna miejsca pobytu żony cara i jego córki. Mężowie zaufania mają rozpoznać poszukiwania.

Sprawy finlandzkie.

Francja i Finlandja.

Jak donosi ag. Hawasa rząd francuski zerwał stosunki dyplomatyczne z Finlandją. Pomijając wolę ludności Finlandji, rząd francuski oświadcza, że wybór króla Finlandji jest nieprawny. Wybór księcia Heskiego wystarczy, aby cofnąć uznanie jej samodzielnosci.

Ze świata.

Konferencja w Watykanie.

«Kölnische Volkszeitung» donosi: Kardynał sekretarz stanu Gaspari odbył z Papieżem dłuższą konferencję, na której referował propozycję pokojową niemiecką.

Wkrótce potem przyjął Papież posła belgijskiego przy Watykanie.

Spadek walorów wojennych

Z Nowego Jorku donoszą: Na giełdzie nowojorskiej spadają gwałtownie papiery fabryk broni i amunicji i wogóle walory tak zwane wojenne.

Liczba Litwinów w Wilnie.

Nawiązując do artykułu p.t. «Sfałszowana statystyka» w numerze wczorajszym «Dziennika Wileńskiego» dorzucamy jeszcze parę szczegółów w tej aktualnej na dziś sprawie.

Istotnie w № 94 «Lietuvos Aidasa» z dn. 1 bm. dr. Jan Basanowicz, prezes litewskiego towarzystwa naukowego w Wilnie po raz pierwszy ogłosił rezultaty spisu Litwinów w naszym mieście z r. 1913. Spisu tego dokonali funkcjonariusze policyjni z rozkazu gubernatora Wierlowkina, a na prośbę dra A. Paszkiewicza, ówczesnego prezesa głośnie w swoim czasie «Sajungis», czyli związku przywrócenia praw jęz. litewskiego w kościele katolickim. Na zasadzie wypytywań co do miejsca urodzenia i narodowości policja osiągnęła cyfry następujące w poszczególnych jedenastu parafjach:

	mieszkańców	w tem Litwinów
św. Jakuba	18000	5200
św. Rafała	20000	12000
Ostrobramskiej	10490	60
W.W. Świętych	18782	392
Bernardyńskiej	8000	3200
Dominikańskiej	5364	402
ŚŚ. Piotra i Pawła	7485	1185
św. Jana	7200	209
św. Mikołaja	500	500
Marjawiów	300	50
św. Anny	900	?
Ogółem	96521	22279,

czyli 23,08 proc.

Niezrozumiałem jest, dlaczego tylko w tych parafjach dokonano spisu, pozatem wiemy, że kościół św. Mikołaja nie jest parafjalnym, tudzież nie jasną jest nazwa «Marjawiów» a mianowicie czy jest to kościół św. Stefana, który niegdyś należał do zakonu katolickiego Panien Marjawitek, czy też ma oznaczać sekciarzy marjawiów?

W każdym razie rezultat tego spisu jest tak niespodziewany, że nie od rzeczy będzie przypomnienie liczb Litwinów w Wilnie, otrzymane przez inne spisy ludności.

Zaczynamy od spisu powszechnego, jednodniowego, dokonanego w sierpniu 1897 r. w całym państwie rosyjskiem, niestety spaconego przez chęć znalezienia na zachodnich kresach monarchji możliwie największej liczby Rosjan i prawosławnych. Przedewszystkiem chodziło tu o zredukowanie do minimum istotnej liczby Polaków.

Wtedy to znaleziono w Wilnie 3238 Litwinów, czyli 2 proc. całej ludności miasta i 47795 Polaków, czyli 31,9 proc.

Drugi z kolei spis, nas obchodzący, dokonany został dn. 2/15 września 1908 r. z rozporządzenia świętości djecejalnej. W dniu tym we wszystkich kościołach parafjalnych wileńskich w mieście zarejestrowano osoby, życzące sobie wprowadzenia nabożeństwa w jęz. litewskim. Osób takich zgłosiło się 2,227 (według innych źródeł 2,219), stanowiących 2,32 proc. wszystkich katolików wileńskich i 1,26 proc. ogólnej liczby ludności miasta.

W roku następnym 1909 policja, gromadząca dane statystyczne dla władz centralnych, naliczyła w Wilnie 2453 Litwinów, czyli 1,2 proc., i 77,500 Polaków, czyli 37,75 proc. mieszkańców miasta (Werbels. Russisch Litauen. Statist. ethnogr. Betrachtungen. Stuttgart 1916. str. 88, tabl. XIX).

W r. 1912 władze djecejalne jeszcze raz zajęły się sprawą ustalenia liczby Litwinów w Wilnie i, wiazywszy za podstawę liczbę z r. 1908 osób, pragnących mieć w swoim kościele parafjalnym nabożeństwo litewskie, poprowadzono ją stosownie do stanu rzeczy w r. 1912. Na ten raz ustalono liczbę Litwinów katolików na 2751, stanowiących 2,92 proc. ogólnu katolickiego i 1,56 proc. całej ludności Wilna.

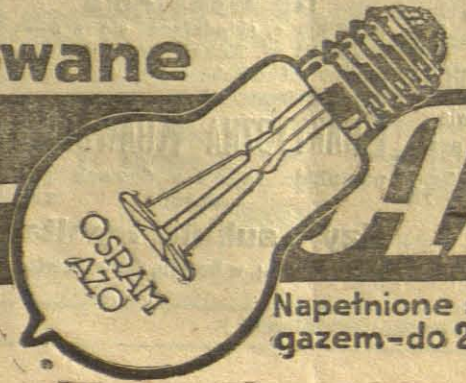
W pięć miesięcy po wkroczeniu wojsk niemieckich do Wilna władze okupacyjne dokonały w d. 9—11 marca 1916 r. powszechnego spisu ludności miasta. Według źródła litewskiego, które rezultaty tego spisu ogłosiło, natenczas w Wilnie znajdowało się 3671 Litwinów, czyli 2,68 proc. i 68,687 Polaków czyli 50,16 proc. («Lietuvij Kalendorius» na r. 1917. Wilno 1916 r. Wyd. Ant. Rucevics).

W zestawieniu z cyframi powyższymi, według których ludność litewska Wilna w ciągu lat 1897 — 1916 nieprzekroczyła 2,68 proc. ogólnej liczby mieszkańców, dane ogłoszone przez dra Basanowicza wydają się wprost fantastyczne. I tem dziwniejszem jest, że, jak słyszałem już «Dien. Wileński» zasnaczył, zawarta w nich liczba Litwinów z r. 1913 — (22279 czyli 23,08 proc.), nadzwyczajnym zbiegiem okoliczności podobną jest do dziesięciokrotnie pomnożonej liczby osób, życzących nabożeństwa litewskiego w r. 1908.

Mamy więc do czynienia albo z fałszerstwem, albo też z rezultatem przyjętej przez statystyków litewskich metody uważania za Litwinów wszystkich, kto tylko urodził się w granicach terytorjum dawnego księstwa Litewskiego, jak to na przykład uczyniło w swoim czasie «Lietuvos Aidasa»,

Światło ześrodkowane

Osram-Azo



Napełnione szlachetnym gazem — do 2000 watów

Nowe modele żarówek
Osram-Azola,
napełnione gazem,
25 i 60 watowe
Prawdziwe tylko z wyfrawką
nagym napisem OSRAM na
kuli szklanej

(№ 33 z d. 19/III 1918 r.), błądząc nie mniej fantastycznej cyfry 33,000 Litwinów w Wilnie, przytoczonej w d. 6 marca t. r. przez posła do sejmu pruskiego, Litwina, d-ra Gajgala (czestochoński «Dziennik Polski» № 65 z d. 8/III 1918 r.).

KRONIKA.

SALESBARRETT.
Dziś: Martyna.
Jutro: Wiktor.
Pojutrze: Jana Kantego.
Wschód słońca—o g. 6 m. 27
Zachód słońca—o g. 5 m. 04

WILNA.

— **Powrót do Królestwa Polskiego.** Wydział reemigracyjny przy Polsk. T-wie Pomocy Ofiarom Wojny (Wileńska № 23) zawiadamia osoby przebywające czasowo w Wilnie, które mają zamiar powrotu do Królestwa, aby się zgłaszały do Wydziału Reemigracyjnego dziś dnia 16 i jutro dn. 17 bm. od godz. 11 ej do 1-ej.

— **Poświęcenie.** W niedzielę, 13-go bm., ks. Olszański poświęcił nowy dom komisowy, który pod firmą «Pomoc» otwarty został na rogu ul. Jagiellońskiej i 8-to Jerskiej. Zwracamy uwagę na odnośny snons w dziale ogłoszeń, życząc nowej placówce chrześcijańskiej pomyślnego rozwoju.

— **Z „Lutni”** (Teatr Polski). W nadchodzącą sobotę i niedzielę (19 i 20-go bm.)

powtórzone zostaną dwie atrakcyjne sztuki, które zdjęte zostały z repertuaru w pełni powodzenia. W sobotę powtórzona zostanie efektowna sztuka B. Gorczyńskiego «Konstytucja». W niedzielę zaś entuzjastycznie przyjmowany zawsze poemat sceniczny L. Rydla «Zaczarowane koło».

Na obydwie te wybitne utwory dramatyczne bilety zawsze były wyprzedawane i bardzo wiele osób zgłaszało się z zapytaniem czy jeszcze będą wystawione.

W «Zaczarowanym kole» wystąpi po raz pierwszy, po długiej i poważnej chorobie, znakomity nasz artysta p. Julian Strycharski w roli «drwala». P. Strycharskiemu powierzona została również reżyserja rydłowskiego poematu.

«Konstytucję» reżyseruje Wł. Renard.

— **Polski teatr ludowy.** Powodzenie niesłabnące towarzyszy w dalszym ciągu przedstawieniom ludowym. Oba niedzielne widowiska były doszczętnie wyprzedane. By dać możność wszystkim uszyć porywający obraz dramatyczny Staszczka «Noc w Bel-

wederze», zarząd teatru ludowego wystawia tenże program po raz 5-ty i 6-ty w czwartek nadchodzący, 17 bm.

Całości programu dopełnia «Pieśń przzerwana» Błazy Orzeszkowej w inscenizacji Zygmunta Przybylskiego. Zauważyć należy, że epizod dramatyczny z r. 1830 A. Staszczka «Noc w Belwederze» po raz pierwszy został wystawiony w Wilnie w polskim teatrze ludowym.

Bilety na widowiska czwartkowe są już do nabycia w jadłodajni Stow. Rzemieślniczego (I Portowa 4).

OFIARY

Na Żłobek imienia Maryi.
Zamiasz przyjęcia w dzień swych imien—Wanda i Jadwiga Cywińska 50 m.
Na głodnych.
Bezimiennie ze wsi 40 m.
Na ochronę Serca Jezusowego.
St. R. 10 m.

NOWOOTWORZONY DOM KOMISOWY „POMOC”,

Jagiellońska Nr. 1, róg 8-to Jerskiej (dom hotelu St. Georges).

przyjmuje i ma do sprzedania ubrania, futra, bieliznę, wszelką galanterję, zegary, wyroby złote i srebrne, antyki, dywany, lustra, instrumenty muzyczne, naczynia stołowe i kuchenne oraz wszelkie inne przedmioty. — Załatwia wszelkie zlecenia w zakres komisji wchodzące. — Pośredniczy w wynajmie mieszkań i służby. 2145

ALOIZY GNOINSKI I S-KA.

HOTEL „PONIEWIEŻ” PRZYJMUJE GOŚCI. Nunnery, stajnia, wozownia.

KINEMATOGRAF „HELIOS”
Wileńska 32, róg 8-to Jerskiej.

Program na 16—18 października.
LATARNIA MORSKA W LUBACZEWIE, sztuka w 3 akt. w wykonaniu wybitnych sił artystycznych. Obraz zgrany na tle życia rosyjskiego. — **WIELKI LOS**, komedia detektywna w 4 akt. W głównej roli **Liza Weiss**. Poszczególne w soboty i święta o g. 1-ej, w dni powszednie o g. 4-ej pp. **Koniec** przedstawienia o g. 11-ej w. Karty wolnego wstępu są nieważne. Zastrzeżenie się prawo zmiany programu.

DOM KOMISOWY EUGENJUSZ KARKOSIEK I S-KA
przy ul. 1-ej Portowej Nr. 6-o. 1574
Przyjmuje na sprzedaż bezpłatnie wszelkie rzeczy. Po sprzedaniu niszczy się 10%. **Pośredniczy** w wydzierżawieniu majątków, posiadłości miejskich, sprzedaży maszyn, narzędzi rolniczych itd. **Strocy** w posady, mieszkania, pokoje z wszelkimi wygodami itd. **Poleca** dywany, porcelanę, obuwie, wiele innych rzeczy i starożytny portret «Maryny Żagiel». Przez nasze biuro chcą wydzierżawić majątki, domy, wynajmają mieszkania na cenę 500—800 rb.

Doktor medycyny B. SZYRWINDT
choroby skórno, weneryczne i syphilis (606—914).
Przyjmuje od g. 10—1 i od 4—7.
Wileńska 39. 1810

Dr. medycyny W. Janulajtis-Olsejko
(choroby oczu)
od g. 12—1 1/2. 1971
— Jagiellońska № 9—3 —

Do sprzedania
Sak karakulowy i młotka. Zwierzyniec. Stara № 5 w dziedzińcu od 1 do 4-tej. Brzozowski. 2153
DO SPRZEDANIA fortepjan «Mühlbacha», dywan perski, garnitur frakowy i damskie palto pluszowe, Stara № 16 od 10—1 pp. Prawosudowicz. 2158

Potrzebna
nauczycielka na wieś do przygotowania dwójki dzieci do klasy 6-ej. Zgłaszać się II Portowa 5—19 od 1—3 pp. i od 7 w. Bystram. 2159

Mieszkanie
zaraz potrzebne z 6—7 pokoi z elektrycznością, kanalizacją i łazienką. Mała Pohulanka № 16—3. Skirmunt. 2150

Oddawna
egzystująca jadłodajnia wznowiła znów wydawanie obiadów. Ulica Ostrobramska № 22. Retko. 2166

Do sprzedania
futro męskie (nowe). Oglądać od 10 ej zrana. Popowszczyzna № 20. Piotrowicz. 2169

PLACE doskonale nawiezione w Pośpieszcze do wydzierżawienia. Rozmówić się: Mostowa 12 m. 19 od 1—3. Aleksandrowicz, Tamże do sprzedania ogromne niedźwiedzie futro. 2170

CYKORJA naturalna surowa na pudę i futny, można także otrzymać do użytku i do sadzenia. Wileńska 29—8. Malinowski. 2171

MŁODA inteligentna panna poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w mieście lub na wsi, może zająć się dziećmi lub zarządzać domem. Trocka № 14—18. Kibička. 2152

DO SPRZEDANIA dwa kuchenne stoły. Lndwisarska 14—26. Aktunowicz 2154

POSZUKUJĘ Zofii Gojżunas i Józefa Sadowskiego z żoną, ktoby wiedział gdzie osoby te przebywają, proszony jest usilnie o zawiadomienie na ul. 8-to Michalska № 25. Walus. 2157

Poszukuję
umeblowanego mieszkania z 3—4 pokoi, elektrycznością i wszelkimi wygodami. Zgłaszać się: Popowszczyzna № 2 m. 1. Rożnowski. 2167

POSZUKUJĘ młodego rasowego psa albo szczeniaka. Popowszczyzna № 2 m. 1 od 2—6. Rożnowski. 2167

KUCHARKA poszukuje służby, ma dobre świadectwa. Popławska № 7—12. Gregorowicz. 2165

Magie do sprzedania na dogodnych warunkach Tatarska № 19 (wejście z bramy). Zakład św. Zyty. 2119

3—4 umeblowanych
pokoi z kuchnią (może być wspólną) w skanalizowanym domu, z elektrycznością, łazienką i wygodami, niedaleko śródmieścia **poszukuję.** 1904
Gojdz, hotel «Italia» № 5.

KUPIĘ maszynę pończosniczą—mało używaną. Zaniewski. Zamkowa 3 m. 6. 2134
STRÓŻ POTRZEBNY z dobrymi świadectwami. 8-to Jańska № 29 m. 9, od 10 do 12 rano. Kucharski.

Ser Holenderski
i inne spożywcze produkty po możliwie niskich cenach poleca
• SKLEP KOLONJALNO-GASTRONOMICZNY •
p. f. „JADWIGA”,
róg ul. Dominikańskiej i Uniwersyteckiej Nr. 16/2.

SKŁAD I PRACOWNIA FUTER MAJRYM PORUDOMIŃSKI
przeprowadził się na ul. Wileńską 59 (tam gdzie dawniej Wirszubski)
Sprzedaż rozmaitych futer oraz przyjmuję obstalunki, które wykonywa wa w własnej pracowni pod kierunkiem majstrów specjalistów.

Pracownia i sklep jubilerski T. FILIPSKIEGO
ZAMKOWA № 6,
wykonywa obstalunki i reparacje. Nabywam wszelką biżuterję oraz przyjmuję na sprzedaż komisową. 1939

Szanowna Publiczności!
Mam zaszczyt podać do wiadomości, iż pracownia obuwia a razem i sklep Wincetego Pupiałę została przeprowadzona obok apteki Ostrobramskiej, na miejsce byłego sklepu spożywczego p. Parafjanowicza, ul. Ostrobramska № 25. Pozatem jak sklep tak i pracownia nie miała i nie ma żadnej spółki, a była i jest prowadzona przez właściciela, Wincetego Pupiałę. 2120

Księgarnia J. Zapaśnik
poleca następujące wydawnictwa:
DENSKA. Krótka gramatyka polska z ćwiczeniami — — — — — 50 f.
KESSLER. Szkoła cierpienia — — — — — 2 m. 60 f.
KIERSNOWSKI X. Dogmatyka katolicka, brosz. 3 m., w opr. 3 m. 50 f.
MAKAREWICZ. Notatki z dziejów powszechnych, cz. I i II a 3 m. 60 f.
PEDAGOGIKA. Podręcznik dla wychowawców i wychowawczyń — — — — — 90 f.
PODRECZNIK ADORACYJNY, w opr. — — — — — 4 m. — f.
PROCHASKA. Dzieje Witolda W. Księcia Litwy — — — — — 11 m. — f.
Podręczniki szkolne nowe i używane.

Doktor B. HANUSOWICZ,
choroby skórne, weneryczne 1291
i moczopłciowe,
przyjmuje od g. 12—2 i 5—7 w.
Zamkowa 7 m. 1 (daw. Wielka).

„BÓL GŁOWY”
leczy
CITRON - NERWIN - RURYCKI
prędko, radykalnie i nieszkodliwie
Można dostać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.
Skład główny rk
KORYCKI, BIAŁYSTOK.
W Wilnie skład apteczny
I. B. SEGALA, ul. Trocka № 7.

ANGIELSKI MATERJAŁ w najlepszym gatunku, ciemno-granatowy, na garnitur męski do sprzedania zaraz. Hotel Sokołowski № 30 od 10—12 i od 4 do 6 wiecz. Sokołowski. 2164

Lekarz-dentysta R. Gerszowski
Dominikańska 8 m. 3 2168
(dawniej Antokolska).

GORSETY, pasy i staniki, gotowe i na obstalunek poleca firma «Jeanette», 8-to Jerska 22—30, I brama za cukiernią Sztralla. 1876

KUPUJĘ
wielkiego rodzaju sprzęty domowe, łożka, krzeselka, szafy, etc, naczynia i wszelkie drobniactwa, futra, ubrania, bieliznę, biżuterję, kwity lombardowe. Przychodzą do domu.
Woźnicki, 2018
Bernardyński zauł. 19—19, za mostem.

Różne mieszkania, jedno ze sklepem, do wynajęcia ciepłe, suche i tanie. Zdrowa miejscowość. Rosse, róg Mińskiej i Warszawskiej 6/36, dom Słomskiego. 2020

Drzewka owocowe i ozdobne ze szkółek w Lebidce
Leonarda Iwanowskiego
na sezon bieżący są do nabycia bezpośrednio w Lebidce, poczta Wasiliszki, Kreis Planty lub przez Skład Wileńskiego T-wa Rolniczego, Zawalna 9.

Do wynajęcia
mieszkanie, składające się z 2—3 pokoi na ul. Nowogrodzkiej 61 Kopanicy 12, Gilels. 1948

PRAKTYCZNA KRAWCOWA
poszukuje zajęcia w domach prywatnych. 2163
Szyje suknie i palta.
Miljonowa 4, w hotelu, Tomkiewicz.

SEKRETARZA
Wymagane: wyższe wykształcenie rolnicze oraz dokładna znajomość w słowie i piśmie obok polskiego również i języka niemieckiego. Zgłaszać się do biura Wil. Tow. Roln. Zawalna 9 między 11—12. 1994

Domowe obiady
codziennie od g. 12—3 i kolacje od g. 7—9 w. Garbarska № 3—11, Łuczakowa. 1993

BIURO korespondencji i tłumaczeń
w niemieckim, polskim i rosyjskim języku 2168
Edmunda Krongowiusa

przeniesione zostało z I 8-to Jerskiego zaułka 3—7 na ul. Orzeszkowej 11—20.
Godziny przyjęć codzien, prócz dni świątecznych od 8 1/2—10 1/2 i 4—6 w.

Uwaga!
Dział komisowy F. Popławskiego,
Wileńska 27, 2168
przyjmuje do sprzedania:

FUTRA, UBRANIE, BIELIZNA, PORTJERY, FIRANKI, DYWANY, OBRAZY i t. p.

Poleca męskie i damskie futra, palta watowe, kostjudy, bieliznę stołową i wiele innych rzeczy.

Do wynajęcia
jeden pokój z umeblowaniem, elektrycznością i usługą. Ul. Garbarska dom № 7 m. 4. Czaplński. 2151

OSOBA
posiadająca dobrze język niemiecki, potrzebna jest dla konwersacji. Po informację można się zgłaszać od g. 3—5. Trocki trakt № 37. Szantyr. 2156